

Sygn. akt I C 763/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia S.R. Agata Kłosińska

Protokolant: st. sekt. sąd. Dorota Novotny

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. Oddziału Ł.-Miasto w Ł.

o zapłatę kwoty 1.055 zł

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej;
3. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 763/15

UZASADNIENIE

W dniu 21 października 2015 r. H. G., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. działającej przez Oddział Ł.-Miasto w Ł. z powództwem o zasądzenie kwoty 1.055 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Nadto, wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, iż nakazem zapłaty z dnia 4 marca 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 216/14 tut. Sąd zobowiązał powódkę do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 685 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu z tytułu bezumownego poboru energii elektrycznej. W toku prowadzonego na podstawie ww. nakazu zapłaty postępowania egzekucyjnego powódka zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 1.055 zł. Pełnomocnik wskazał, że wyegzekwowana kwota była nienależna, gdyż powódka regularnie opłacała faktury za pobraną energię i nigdy nie miała z tego tytułu zaległości. Zważywszy na to, wytoczone powództwo jest zasadne, ponieważ doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego.

/pozew, k. 2-3/

Postanowieniem z dnia 26 października 2015 r. Sąd zwolnił powódkę H. G. od kosztów sądowych w całości.

/postanowienie, k. 16/

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2016 r. pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa w całości i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zakwestionował on wytoczone powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości dochodzonego roszczenia, wskazując na jego oczywistą bezzasadność. Pełnomocnik podniósł, iż w realiach niniejszej sprawy nie można mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego, gdyż należność której zwrotu domaga się w niniejszym postępowaniu powódka została wyegzekwowana na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 4 marca 2014 roku wydanego w sprawie I Nc 216/14, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 9 września 2014 roku.

/odpowiedź na pozew, k. 33-37/

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczas zajęte stanowiska.

/protokół rozprawy z dnia 2.02.2016 r., k. 53/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 216/14 z dnia 4 marca 2014 r., Referendarz Sądowy w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nakazał H. G., aby zapłaciła na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. Oddział Ł.-Miasto w Ł. kwotę 684,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 54,38 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

/nakaz zapłaty z dnia 4.03. (...), k. 38/

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi odrzucił sprzeciw H. G. od ww. nakazu zapłaty.

/postanowienie z dnia 14.07.2014 r., k. 64 akt sprawy I Nc 216/14/

W dniu 9 września 2014 r. nadano nakazowi zapłaty z dnia 4 marca 2014 roku klauzulę wykonalności.

/nakaz zapłaty z dnia 4.03. (...), k. 38-39/

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi K. P. prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 15672/15, w toku którego wyegzekwowano od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.055 zł.

/okoliczności bezsporne/

Sąd uznał za wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy niniejszej, w tym dokumentów znajdujących się w załączonych aktach I Nc 216/14 i oparł się na nim dokonując ustaleń faktycznych.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony z uwagi na jej nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 2 lutego 2016 roku. Powódka była wezwana na termin rozprawy do stawienia się osobiście celem przesłuchania

w charakterze strony pod rygorem pominięcia rzeczzonego dowodu. Wezwanie zostało doręczone powódce w trybie awizo w dniu 30 grudnia 2015 r. (k. 32), natomiast pełnomocnik powódki odebrał powiadomienie o terminie rozprawy w dniu 30 grudnia 2015 r. (k. 52). Powódka nie stawiała się na rozprawie w dniu 2 lutego 2015 r. i w żaden sposób nie usprawiedliwiła swego niestawiennictwa. Z ustnego oświadczenia złożonego na rozprawie przez pełnomocnika powódki wynika, iż nie był on w stanie podać przyczyn nieobecności swojej mocodawczyni (k. 53)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

Podstawą prawną, na której powódka oparła swoje roszczenie w niniejszej sprawie są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Roszczenie oparte na tej podstawie prawnej służy nie tylko ochronie majątku przed jego bezpodstawnym uszczupleniem, ale również umożliwia kontrolę poprawności wszelkich przesunięć majątkowych i ma na celu przywrócenie równowagi zachwianej nieuzasadnionym przesunięciem majątkowym.

Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest sytuacja, w której przysporzenie polega na uzyskaniu świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Przepis ten zawiera zamknięty katalog czterech przypadków kreujących roszczenie

o zwrot świadczenia nienależnego tzw. kondycji (*conditiones*). Zgodnie z tym przepisem ze świadczeniem nienależnym mamy do czynienia wówczas, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył

(*condictio indebiti*), albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła (*condictio causa finita*) lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty (*condictio causa data causa non secuta*), albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*).

Nienależność świadczenia wynikająca z braku zobowiązania tego, kto świadczył, zachodzi w sytuacji braku prawnej podstawy (tytułu prawnego) świadczenia. Innymi słowy, jest to uzyskanie korzyści kosztem zubożonego nieznajdującej usprawiedliwienia w ważnej czynności prawnej, przepisach ustawy, orzeczeniu sądu lub decyzji administracyjnej. Przesłanka braku podstawy prawnej musi być rozumiana jako brak prawnego usprawiedliwienia wzbogacenia, nie zaś jako niesprawiedliwość czy niesłuszność przesunięcia majątkowego.

W ocenie Sądu świadczenie spełnione przez powódkę w toku egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa

w Ł. - K. P. sprawie Km 15672/15 nie miało charakteru świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Zostało bowiem spełnione w wyniku dokonania przez komornika sądowego czynności egzekucyjnych w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt I Nc 216/14. Spełnione świadczenie nie było zatem pozbawione podstawy prawnej, a więc nie było nienależne, „niesłuszne”. Powyższa argumentacja znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przykładowo w wyroku z dnia 23 maja 2003 r. w sprawie III CKN 1211/00 wskazał, że w sytuacji, gdy świadczenie zostaje spełnione w wykonaniu orzeczenia sądu, owo orzeczenie stanowi podstawę prawną świadczenia, a ten, kto je spełnił, nie może skutecznie twierdzić, że nie był do świadczenia zobowiązany, że zobowiązanie to w chwili świadczenia nie istniało (LEX nr 156476). Warto podkreślić, że powódka skutecznie nie zaskarżyła wydanego przeciwko niej nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (sprzeciw został odrzucony wobec nieuzupełnienia braków formalnych), dopuszczając tym samym do powstania przeciwko niej prawomocnego tytułu wykonawczego, uprawniającego wierzyciela do przymusowej egzekucji należnych mu świadczeń.

Powyższe stanowisko koreluje z istotą prawomocności orzeczeń sądowych. Stosownie do treści art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Przepis ten z mocy art. 353² k.p.c. znajduje zastosowanie do nakazów zapłaty. Oznacza to, że w sytuacji, w której istnieje prawomocne rozstrzygnięcie w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, sąd rozstrzygający później sprawę między tymi samymi stronami nie może wbrew treści prawomocnego nakazu zapłaty ustalać, że świadczenie objęte tym nakazem jest nienależne. Przeciwnie - dopóki istnieje tego rodzaju prawomocne rozstrzygnięcie, sąd orzekający później, jest związany ustaleniami zawartymi w prawomocnym orzeczeniu. W tym miejscu warto wskazać, iż w myśl art. 366 k.p.c. granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej obejmują nie to, co stanowiło granice powództwa, ale to, co stanowiło

przedmiot i podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w chwili wyrokowania (odpowiednio wydawania nakazu zapłaty). O tym, czy wyrok korzysta

z powagi rzeczy osądzonej decyduje stan faktyczny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim procesie, a nie to, czy strona istniejące i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty zgłosiła (tzw. prekluzja faktów w procesie). Jeżeli zatem nie zgłosiła ona twierdzeń co do okoliczności faktycznej, która już istniała i dlatego jej żądanie nie zostało uwzględnione nie może wystąpić z nowym powództwem przeciwko temu samemu podmiotowi chociażby wykazała, że nie przytoczyła pominiętej okoliczności bez swej winy (tak: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2008 r., I ACz 975/07, OSAB 2008, Nr 1, poz. 42).

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. zgodnie

z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, dotyczącej obowiązku zwrotu kosztów procesu przez stronę przegrywającą, stronie przeciwnej.

Skorzystanie z przywołanego przepisu i orzeczenie o kosztach procesu na zasadzie słuszności jest uprawnieniem Sądu i zależy od jego oceny, jednakże jako odstępstwo od zasady wynikającej z art. 98 k.p.c., a także użycie przez ustawodawcę określenia „w wypadkach szczególnie uzasadnionych” przesądza o wyjątkowym charakterze tego uprawnienia i uniemożliwia stosowanie wykładni rozszerzającej.

Rozważając możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd winien jest zbadać całokształt okoliczności faktycznych sprawy, jak i będących na zewnątrz procesu, w tym stanu majątkowego i sytuacji życiowej stron. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, Legalis Nr 17661).

Powódka H. G. jest stroną przegrywającą proces, gdyż Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia jej powództwa, i w związku z tym, powinna zwrócić stronie przeciwnej poniesione koszty procesu. Mając jednak na uwadze trudną sytuację materialną powódki, która pozwoliła w niniejszym postępowaniu na zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości oraz fakt, iż powódka wytaczając powództwo mogła być subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia Sąd uznał, iż zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. Powódka H. G. jest osobą prowadzącą samodzielnie gospodarstwo domowe, utrzymującą się ze świadczenia emerytalnego w wysokości 1.056 zł netto miesięcznie, z której kwotę około 200 zł miesięcznie wydatkuje na leczenie. Należy również uwzględnić, że pozwany jako przedsiębiorca korzysta ze stałej obsługi prawnej, a więc nie poniósł dodatkowych, odrębnych nakładów na prowadzenie procesu w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika, natomiast, w przedmiotowej sprawie obciążające powódkę koszty procesu sprowadzają się do konieczności zwrotu na rzecz strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego (por. przykładowo postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 sierpnia 1997 roku, sygn. akt I ACz 323/97, publ. OSP 1998 r., Nr 1, poz. 9). Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu byłoby dla niej nadmiernym obciążeniem finansowym, a także stałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U.

z 2014 r. poz. 1025 ze zm.), zgodnie z którym, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w pierwszej instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W przedmiotowej sprawie, przegrywająca proces powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Nie ma więc również podstaw, aby zgodnie

z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążyć obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych pozwanego, który wygrał sprawę. Mając powyższe na uwadze nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu został obciążony Skarb Państwa.